IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 6)**

z dnia 8 stycznia 2020 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 6)

8 stycznia 2020 r.

Komisja Kultury i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem posła **Piotra Babinetza (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o opłatach abonamentowych (druk nr 97).

W posiedzeniu udział wzięli: **Paweł Lewandowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego wraz ze współpracownikami, **Witold Kołodziejski** przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Góral, Eliza Kalita** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych, **Wojciech Białończyk, Jacek Pędzisz** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu. Stwierdzam kworum. Wobec niewniesienia uwag do protokołów z poprzednich posiedzeń Komisji, protokoły uważam za przyjęte.

Porządek dzienny obejmuje rozpatrzenie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o opłatach abonamentowych (druk nr 97). Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie słyszę.

Stwierdzam, że porządek dzienny został przyjęty.

Witam na naszym posiedzeniu przedstawicieli Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego: pana ministra Pawła Lewandowskiego, panią Katarzynę Falkowską-Gołębiewską – dyrektora Departamentu Własności Intelektualnej i Mediów oraz pana Karola Zgódkę – naczelnika Wydziału Prawa Medialnego w Departamencie Własności Intelektualnej i Mediów. Witam również przedstawicieli Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji na czele z przewodniczącym panem Witoldem Kołodziejskim. Witamy również pana prof. Janusza Kaweckiego – członka Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, a także panią Jolantę Romanowicz – wicedyrektora Departamentu Budżetu i Finansów oraz pana Huberta Banasiaka – dyrektora Departamentu Mediów Publicznych w Biurze KRRiT.

Witam bardzo serdecznie wszystkie panie i panów posłów, wszystkich członków Komisji i wszystkie obecne osoby.

Była już debata, pierwsze czytanie tego projektu dziś na posiedzeniu Sejmu. Czy są jeszcze jakieś ogólne uwagi do projektu?

Jeśli nie ma, to przechodzimy do szczegółowego rozpatrzenia projektu ustawy z druku nr 97…

Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Białończyk:

Panie przewodniczący, chcieliśmy zwrócić uwagę na opinię Biura Analiz Sejmowych, które w konkluzji napisało, że „projekt ustawy może zostać uznany za plan pomocy publicznej, podlegający notyfikacji Komisji Europejskiej w trybie art. 108 ust. 3 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej. W związku z tym projekt powinien zostać poddany ocenie organu właściwego do przeprowadzenia krajowego etapu procedury notyfikacyjnej. Organem tym jest Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów”. Chcieliśmy na to zwrócić uwagę w ramach uwag ogólnych do projektu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Jeżeli dobrze kojarzę, to chyba jest opinia UOKiK-u.

Ale proszę bardzo, jeszcze pani przewodnicząca Iwona Śledzińska-Katarasińska.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Nie zgłosiłam się w pierwszej chwili, ale usłyszawszy zastrzeżenia Biura Legislacyjnego, chciałam w imieniu przynajmniej wszystkich moich kolegów podtrzymać wniosek, jaki zgłosiliśmy w pierwszym czytaniu, dlatego że zarówno tryb pracy, jak i charakter – jest to projekt poselski... W tej chwili widzę bardzo intensywne konsultacje posłów z panem ministrem Lewandowskim. Jest też przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Krajowa Rada jest zobligowana do opiniowania takich projektów. Nie było tej opinii. Właściwie w pierwszej chwili w ogóle nie było żadnych specjalnych opinii.

Pomijając wszystkie zastrzeżenia, jakie mamy do funkcjonowania telewizji publicznej i do tego, że w określonej sytuacji wydawanie 2 mld zł na organ uprawiający propagandę wyborczą i partyjną jest właściwie rzeczą nieprzyzwoitą, jest zbrodnią. Ja już nawet nie chcę mówić jak chcecie te pieniądze wydać, ale chcę dokładnie powiedzieć, że tego typu propozycje nie mogą być zgłaszane w takim trybie. To nie może być – za przeproszeniem – taki bubel legislacyjny.

Trochę żartem zawróciłam uwagę, że właściwie niby dlaczego uznaliście, że połowa tych, którzy nie rejestrują odbiorników byłaby zwolniona. Dlaczego? Chciałabym wiedzieć, dlaczego tak uznaliście? Może nikt nie byłby zwolniony, a może wszyscy byliby zwolnieni? Przecież to jest jakiś horror. Przyjęcie takich założeń i na tej podstawie jeszcze wyrównywanie rzekomych braków z lat poprzednich tej rekompensaty, niestety jest dla nas nie do przyjęcia. Jest dla nas nie do przyjęcia wydanie w tym momencie 2 mld zł, głównie dla telewizji publicznej w roku wyborczym. Jest dla nas nie do przyjęcia forma tej ustawy. Jest dla nas nie do przyjęcia procedowanie tej ustawy. Dlatego na samym wstępie, żeby nie było nieporozumień, powtarzam wniosek o odrzucenie tego projektu. Tego będziemy się trzymali. Myślę, że dzisiaj nawet do tej nocy, czyli do drugiego czytania nie poprawimy tego projektu, bo tu nie ma czego poprawiać.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, pani przewodnicząca Joanna Scheuring-Wielgus.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (Lewica):

Wracając do tego, co mówili panowie z Biura Legislacyjnego, UOKiK wydał swoją opinię i tam jest wyraźnie powiedziane – cytuję – „pragnę uprzejmie poinformować, że możliwe jest skonsultowanie z przedstawicielami Komisji Europejskiej na poziomie roboczym, czy projekt ustawy z uwagi na nowe źródło wpływów nadawców publicznych powinien podlegać formalnemu zgłoszeniu w trybie art. 108 TFUE”. Zatem jest pytanie do osób, które tę ustawę zgłaszają, czy to zostało zrobione. Bo jeżeli jest to zgłoszone…

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Gdzie masz ten dowód, że zostało zrobione?

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (Lewica):

Właśnie. Moje pytanie jest, czy zostało to zrobione? Bo może – my tego nie wiemy. Ale czy państwo złożyliście – mówię do wnioskodawców – wniosek do Unii Europejskiej.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Zgłaszał się pan minister Paweł Lewandowski. Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Paweł Lewandowski:

Zgłaszałem się, ale wszystko co miało być powiedziane w zakresie tego czy to jest dozwolona, czy niedozwolona pomoc publiczna, zostało powiedziane przez innych posłów. Natomiast skoro jestem przy głosie, to chciałem tylko powiedzieć, że notyfikacji podlegają tylko te dokumenty, które UOKiK uzna, że podlegają notyfikacji. Zgodnie z opi-

nią UOKiK-u ten plan pomocy publicznej nie podlega notyfikacji. W związku z powyższym…W opinii jest napisane…W opinii UOKiK… Przepraszam bardzo.

Poseł Bożena Żelazowska (PSL-Kukiz15):

Przepraszam bardzo, ale opinia przedstawiona przez panów z Biura Legislacyjnego jest nieco inna.

Podsekretarz stanu w MKiDN Paweł Lewandowski:

„Nie powinny podlegać obowiązkowi notyfikacji Komisji Europejskiej".

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (Lewica):

Jest zdanie, że możliwe jest skonsultowanie z przedstawicielami Komisji Europejskiej. Czy było to konsultowane?

Podsekretarz stanu w MKiDN Paweł Lewandowski:

Ale nie ma takiego obowiązku.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Panie ministrze…

Podsekretarz stanu w MKiDN Paweł Lewandowski:

W zeszłym roku była taka sama ustawa i nie było obowiązku.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (Lewica):

Ale mamy 2020 r., a nie 2019 r.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czy pan minister może jeszcze raz odczytać tę opinię?

Podsekretarz stanu w MKiDN Paweł Lewandowski:

Dla tych z państwa, którzy nie mają przed sobą tej opinii. W konkluzji opinii UOKiK-u jest napisane: „Wydaje się zatem, że projektowane zmiany nie powinny wpłynąć na ocenę zgodności istniejącego systemu finansowania nadawców publicznych w Polsce, a zatem nie powinny podlegać obowiązkowi notyfikacji Komisji Europejskiej".

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (Lewica):

Ostatni akapit. Jeszcze raz.

Podsekretarz stanu w MKiDN Paweł Lewandowski:

Przeczytałem ostatni akapit. „Przedstawiając powyższe, pragnę uprzejmie poinformować, że możliwe jest skonsultowanie z przedstawicielami Komisji Europejskiej…". Ale to jest taka informacja, jak pouczenie w decyzji, że pani może się odwołać od niej. To nie jest obligo. Dla nas wiążąca jest konkluzja. A konkluzja mówi, że nie podlega.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Tak czy tak, kluczowa jest konkluzja.

Proszę bardzo, jeszcze pan przewodniczący Marek Suski.

Poseł Marek Suski (PiS):

Mam pytanie do pani przewodniczącej Katarasińskiej, która mówi, że nie można w takim trybie procedować takiej ustawy. Gdyby pani mogła wskazać jakiś przepis, który nie pozwala w takim trybie, bo wydaje mi się, że tryb regulaminu jest zachowany. Sejm może przyjmować ustawy. Nie ma tutaj jakiegoś nadzwyczajnego trybu. To po pierwsze.

Po drugie, mam pytanie do panów, czy to jest tylko na wsparcie telewizji, czy również radia? To też istotna sprawa.

A co do kwestii konsultacji z Unią Europejską, to wydaje mi się, że jako państwo suwerenne, choć będące w Unii, mamy prawo – jeszcze póki co, rządzi taka większość – w naszym kraju rządzić się sami. Nie musimy, tak jak marszałek Senatu, jeździć, konsultować każdej ustawy. Uważam to za haniebne zachowania. Propozycje, że mamy każdą ustawę konsultować z Unią Europejską są nie na miejscu. Jesteśmy póki co jeszcze w Polsce, w Warszawie, w polskim Sejmie, w polskim parlamencie i my podejmujemy decyzje dotyczące naszego kraju, nawet jeżeli to nie podoba się opozycji. Macie do tego prawo. Ale skończcie z tym poddaństwem wobec Unii Europejskiej i konsultowaniem

każdej ustawy, nawet takiej, która nie wymaga konsultacji. Mówię o tym, że po prostu na kolanach przed tą Unią się składacie. Unia jest związkiem państw, z których każde dba o swój interes.

Nie ma takiego innego państwa, że marszałkowie Senatu przed uchwaleniem jakiejś ustawy jeżdżą konsultować. To przypomina czasy Związku Sowieckiego i podporządkowania PZPR-u, który jeździł do Moskwy i konsultował, co można w Polsce zrobić, a czego nie można. To jest haniebne zachowanie. Nie zgadzamy się na tego typu traktowanie polskiego parlamentu. Mamy prawo przyjmować ustawy, a jak się coś Unii nie podoba, to może z nami dyskutować, ale nie musimy każdej rzeczy uzgadniać. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo, pani przewodnicząca Iwona Śledzińska-Katarasińska.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Ja tylko odpowiem panu przewodniczącemu Suskiemu, że oczywiście według jego zasad i według jego reguł, on sam może napisać, uchwalić i wszystko to może zrobić dzisiaj na wczoraj. Nie. Tak pan mówi. Jeżeli pan uważa, że może być projekt poselski, który zadłuża Polskę i obywateli polskich na 2 mld zł, bez jakichkolwiek odpowiedzialności i zobowiązań, bez żadnych reguł – kto, kiedy będzie te papiery skarbowe wykupywał, pytałam was, czy podpisaliście prywatne weksle, bo być może wy to oddacie, chciałabym wiedzieć. Jeżeli pan uważa, że to jest właściwy tryb, że się pojawia ustawa – pierwszy dzień posiedzenia mamy pierwsze czytanie, teraz mamy posiedzenie Komisji, znów – jak sądzę – koło północy będzie drugie czytanie, a jutro uchwalimy, to jeżeli panu odpowiadają takie zasady, to mówię panu, że tylko panu odpowiadają. Większości Polaków nie odpowiadają. Proszę sobie raz na zawsze zapamiętać, te 8 mln, które głosowały na was i te 9 mln, które głosowały nie na was. Proszę o tym pamiętać.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję.

Czy możemy już przejść do rozpatrywania?

Jeszcze pan poseł Tomasz Zimoch, potem pan minister.

Poseł Tomasz Zimoch (KO):

Proszę państwa, miałem nadzieję, że w Sejmie obowiązują, albo przynajmniej powinny obowiązywać, zasady *fair play*. Uważam za haniebne słowa, które wypowiedział poseł pan Suski. To, co pan powiedział o marszałku Senatu, nawet jak ma pan inne zdanie, jest haniebne. Zgodnie z zasadą *fair play*, w sporcie po takiej wypowiedzi pan by już nie istniał. A co do…

Poseł Marek Suski (PiS):

Haniebne to jest zachowanie marszałka, że jeździ tam konsultować…

Poseł Tomasz Zimoch (KO):

Pan pozwoli, że dokończę. A co do procedowania tej ustawy, to pani przewodnicząca Katarasińska ma rację. Przecież jak macie większość i tak ją przegłosujecie, ale co jest w tym nienormalnego, że chcemy, żeby to było procedowane we właściwy sposób. Panie pośle, nawet w teatrze, który tak dobrze jest panu znany, nawet zarządzenie dyrektora teatru nie jest w taki sposób tworzone jak ta ustawa. Jeszcze raz panu mówię – nie życzę sobie, przynajmniej ja, żeby pan w taki sposób mówił o tym kto klęczy przed Unią i żeby w taki sposób traktował pan marszałka Senatu.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję.

Teraz pan poseł…

Poseł Marek Suski (PiS):

A ja sobie nie życzę takich zachowań ze strony marszałka Senatu. Pozostaniemy przy swoich zdaniach.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Zmierzajmy do końca.

Poseł Tomasz Zimoch (KO):

Jeszcze raz proszę, żeby pan zachowywał się na posiedzeniu Komisji zgodnie z zasadami kultury.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dalszy ciąg tej wymiany zdań to już poza posiedzeniem Komisji.

Zgłaszał się jeszcze pan poseł Krzysztof Mieszkowski, pani przewodnicząca Joanna Lichocka, potem pan minister. I zamykamy tę wstępną dyskusję.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Panie przewodniczący, dziękuję. Panie pośle Suski, pan nie ma elementarnej wiedzy na temat relacji Polski z Unią Europejską. Pan musi po prostu doczytać, douczyć się, doinformować. Unia Europejska jest naszym partnerem. Jesteśmy częścią tego wielkiego organizmu. Jest wielkim zaszczytem to, że jesteśmy częścią demokratycznego, rzeczywistego świata, z którym możemy prowadzić rozmowę. To dzięki Unii Europejskiej – chcę panu o tym przypomnieć – wielokrotnie Polska była ratowana przed łamaniem konstytucji. To Unia Europejska robiła wszystko, żeby w Polsce konstytucja nie była łamana. Pan musi mieć tego świadomość. To po pierwsze.

Po drugie, chcielibyśmy cywilizowanych zasad procedowania wszystkich ustaw, także tej. Ta ustawa jest niezwykle dramatycznie procedowana, dramatycznie sformułowana nie tylko z punktu widzenia tych gigantycznych pieniędzy, które ma otrzymać telewizja publiczna, ale także z powodu tego, co można nazwać prawem moralnym. Z powodów moralnych ta ustawa nie powinna być procedowana. Ta ustawa sankcjonuje nagonkę, sankcjonuje wykluczanie, sankcjonuje prześladowanie wielu środowisk, wielu grup zawodowych i poszczególnych ludzi. W związku z tym, co wydarzyło się w ostatnich latach w telewizji publicznej, ta ustawa z takimi pieniędzmi jest po prostu niedopuszczalna w kraju demokratycznym.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję.

Pani przewodnicząca Joanna Lichocka.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Chciałabym zaapelować do państwa, żebyście już może te wzniosłe akty poddaństwa darowali sobie na jakąś kolejną komisję – Komisja Obrony Narodowej, Komisja Spraw Zagranicznych. Jeszcze jest wiele przestrzeni, kiedy możecie bić czołem. Teraz już może zajmijmy się pracą nad ustawą. Ta filozofia lokaja, o której teraz rozmawiamy jest sprawą dosyć znaną, nie powinna państwa bulwersować, opisywana również w wielu artykułach publicystycznych – sama byłam autorką kilku takich tekstów – od 10 lat pisanych, pokazujących charakter rządów Donalda Tuska i Platformy Obywatelskiej. W związku z tym nie powinni państwo być tym w ogóle zszokowani. Nie rozumiem tego oburzenia.

Rozumiem, że pan Zimoch jest nowy i nie wie, jak proceduje się ustawy. W tej ustawie, w pracy nad tą ustawą nie ma żadnych – jak dotąd przynajmniej – uchybień. Nie ma żadnego nadzwyczajnego trybu. Pracujemy normalnie. Bardzo chciałabym namówić państwa do normalnej, merytorycznej pracy. Mamy projekt ustawy, przeszedł dyskusję na sali plenarnej, teraz zajmijmy się poprawkami. Możecie – jeżeli uważacie, że ten projekt jest niedobry – zgłosić poprawki, będziemy nad tym dyskutować. Bardzo proszę, rozmawiajmy merytorycznie. Dziękuję.

Poseł Tomasz Zimoch (KO):

Ale nowy poseł może jednak coś nowego powiedzieć i może pani weźmie również pod uwagę…

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Pan nie ma udzielonego głosu.

Poseł Tomasz Zimoch (KO):

To nie ja atakuję..

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Proszę uczyć się, bo mówił pan coś o kulturze. Zapraszam do edukacji.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Na zakończenie ogólnej dyskusji zgłaszał się pan minister Paweł Lewandowski. Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MKiDN Paweł Lewandowski:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałem tylko ustosunkować się do pytania, które zadał pan poseł Suski. Zapytał, czy te pieniądze, które w tej chwili są w formie rekompensaty przeznaczane na media publiczne, idą tylko do telewizji publicznej. Oczywiście, że nie. Całość kwoty zostanie podzielona przez Krajową Radę Radiofonii i Telewizji zgodnie z zasadami, jakie są tam przyjęte, pomiędzy wszystkie media publiczne.

Jeśli chodzi zaś o wysokość kwoty, padła sugestia, że to są niemoralnie duże pieniądze, chyba pan poseł Mieszkowski coś takiego powiedział. Mam nadzieję, że nie przekręciłem pana słów. Chciałem powiedzieć, że w cywilizowanych krajach Europy jest to niedopuszczalne. Otóż, w Niemczech media publiczne dostały w 2018 r. równowartość 36,6 mld zł, w Wielkiej Brytanii – BBC – ponad 17,8 mld zł, we Francji France Télévisions oraz France Médias Monde – blisko 15,9 mld zł, we Włoszech – RAI dostał 7,6 mld zł, w Szwajcarii – 5,4 mld zł. To jest 2018 r., 2017 r.

W związku z powyższym chciałem tylko powiedzieć państwu, że nawet biorąc pod uwagę całość kwoty, jaką telewizja publiczna – tutaj najczęściej są agregaty medialne, czyli radio i telewizja jako jedna spółka albo suma spółek – całość pieniędzy jakie w ogóle są przeznaczane na media publiczne w Polsce nie zbliża się nawet do połowy Szwajcarii. Szwajcaria, która akurat ma najmniej z wymienionych krajów – 5,4 mld zł, sąsiadujące z nami Niemcy 33,6 mld zł. A suma wszystkich środków, które my przekazujemy we wszystkich możliwych formach – od abonamentu przez rekompensatę to ok. 2,5 mld zł. Może zbliżamy się do 3 mld, ale nie sądzę. Nie wiem, czy to jest niemoralne. Jeżeli takie kwoty w cywilizowanym, w jednym z największych krajów europejskich, 19 gospodarce świata są to pieniądze niemoralne, a inne kraje europejskie, które razem z nami są w cywilizowanej Unii Europejskiej mogą przeznaczyć na media publiczne tak olbrzymie kwoty, to nie wiem, co tu jest niemoralnego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Kończymy tę ogólną dyskusję. Przechodzimy do szczegółowego rozpatrzenia projektu ustawy z druku nr 97, czyli projektu ustawy o zmianie ustawy o opłatach abonamentowych.

Zaczynamy od tytułu projektu ustawy. Czy są uwagi do tytułu projektu?

Proszę bardzo, pan poseł Andrzej Sośnierz.

Poseł Andrzej Sośnierz (PiS):

Proponuję zmianę, dlatego że chciałem wykorzystać debatowanie nad tą ustawą do zmiany ustawy o radiofonii i telewizji dostosowującą brzmienie art. 27 do brzmienia artykułu z ustawy – Kodeks spółek handlowych. Dlatego konieczna jest zmiana tytułu ustawy z dotychczasowej na „Ustawa o zmianie ustawy o opłatach abonamentowych oraz ustawy o radiofonii i telewizji".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czyli poprawka polega na zmianie tytułu ustawy. Tak?

Poseł Andrzej Sośnierz (PiS):

Aktualna tak. Za tym pójdzie druga poprawka będącą konsekwencją tej zmiany.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę jeszcze raz dokładnie przytoczyć jak brzmi poprawka do tytułu ustawy.

Poseł Andrzej Sośnierz (PiS):

Poprawka brzmi: nadać tytułowi ustawy nazwę: „Ustawa o zmianie ustawy o opłatach abonamentowych oraz ustawy o radiofonii i telewizji".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze inne uwagi, wnioski, propozycje zmian do tytułu ustawy?

Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Białończyk:

Panie przewodniczący, jeszcze jedna kwestia. Z tego, co usłyszeliśmy, pani przewodnicząca Śledzińska-Katarasińska zgłaszała wniosek o odrzucenie. Zatem należałoby przegłosować ten wniosek, a następnie przystąpić do szczegółowego rozpatrywania.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Rozumiałem, że to jest jakby przypomnienie, że taki wniosek ma być jeszcze rozpatrywany na posiedzeniu Sejmu.

Legislator Wojciech Białończyk:

Odnosząc się jeszcze…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Przepraszam, w takim razie skończmy ten wątek wstępny. Zgłaszam wniosek przeciwny.

Głosujemy. Kto jest za wnioskiem pani przewodniczącej Iwony Śledzińskiej-Katarasińskiej o odrzucenie projektu ustawy? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję bardzo. Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Eliza Kalita:

12 za, 14 przeciw, nie było wstrzymujących.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Wniosek o odrzucenie ustawy został odrzucony.

Procedujemy dalej. Dziękuję bardzo Biuru Legislacyjnemu za to zwrócenie uwagi.

Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne. Teraz już wracamy do tytułu projektu ustawy.

Legislator Wojciech Białończyk:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, o ile dobrze zrozumiałem, pan poseł zgłosił poprawkę do tytułu ustawy. Wydaje się, że należałoby tę poprawkę rozpatrywać łącznie z drugą poprawką, bo sama zmiana tytułu bez przyjęcia dalszej treści, czyli drugiej poprawki nie miałaby sensu. Proponujemy obie poprawki rozpatrywać łącznie, czyli zarówno poprawkę dotyczącą tytułu, jak i poprawkę dotyczącą dodania kolejnego przepisu.

Przy okazji chcę zwrócić uwagę, że proponowana treść stanowi wykroczenie poza zakres projektu. Jest to nowość normatywna, której nie było w projekcie. Nie ma żadnego związku z przepisami zawartymi w projektowanej ustawie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. W takim razie proszę pana posła Andrzeja Sośnierza o kontynuowanie poprawki czy poprawek.

Poseł Andrzej Sośnierz (PiS):

Chodzi o zmianę tytułu, żeby dołączyć drugą ustawę, którą też będziemy przy okazji zmieniali, wtedy ta poprawka nie wykroczy już poza zakres tego, co jest w tytule.

A poprawka, która jest istotą i która była motywem poprawki pierwszej brzmi w ten sposób, że uchyla się w art. 27 ust. 1. To powoduje, że obowiązuje Kodeks spółek handlowych, a nie szczegółowe rozwiązanie z aktualnego brzmienia ustawy. Czyli poprawka druga, która wiąże się z poprawką pierwszą brzmi w ten sposób, że w ustawie z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji (Dziennik Ustaw…) w art. 27 ust. 1 uchyla się ten ustęp, co powoduje, że obowiązuje Kodeks spółek handlowych, a nie szczegółowe rozwiązania z tej ustawy.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Ale w którym miejscu naszego projektu mamy umieścić tę poprawkę?

Poseł Andrzej Sośnierz (PiS):
To będzie po art. 1 art.1a, ale w tej chwili przejdziemy do art. 1. Chciałem to zgłosić po art. 1, który będziemy procedowali.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Proszę bardzo, pani przewodnicząca Śledzińska-Katarasińska.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):
Bardzo proszę pana ministra Lewandowskiego, żeby przełożył to na język zrozumiały dla nas. Co to oznacza? Bo to jest zmiana struktury finansowania mediów publicznych, jak rozumiem. Dlaczego przy okazji tej rekompensaty – tak zrozumiałam pana posła Sośnierza – zmieniamy ustawę o radiofonii i telewizji? Proszę mi to wytłumaczyć, żebym wiedziała. Nie mam przed sobą ani zapisów kodeksu, ani ustawy o radiofonii i telewizji.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Proszę bardzo, jeszcze Biuro Legislacyjne.
Może najpierw pani poseł Paulina Matysiak. Potem Biuro Legislacyjne, następnie pan minister.

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):
Przepraszam, czy pan poseł Sośnierz mógłby jeszcze raz powtórzyć, który artykuł w ustawie o radiofonii i telewizji chciałby zmienić, bo raz usłyszałam 37, potem 27. Sprawdzam teraz co jest w tej ustawie. Czy mógłby pan doprecyzować i wyjaśnić sens tej poprawki, która miałaby być teraz wprowadzona, bo zabrakło uzasadnienia.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Dobrze. To w takim razie przed następnymi mówcami, jeszcze raz pan poseł Sośnierz. Proszę bardzo.

Poseł Andrzej Sośnierz (PiS):
Powiedziałem art. 27 ust. 1, który ma być uchylony.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):
Ale gdzie go mamy w tym projekcie?

Poseł Andrzej Sośnierz (PiS):
W art. 1 ustawy o radiofonii i telewizji.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):
Ale w tym projekcie?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Pan poseł wnioskodawca mówił, żeby to był art. 1a. Czyli po art. 1 naszej ustawy, którą rozpatrujemy dodalibyśmy art.1a.

Poseł Andrzej Sośnierz (PiS):
To będzie nowy artykuł.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Nowy artykuł. Rozumiem, przed art. 2. Tak?

Poseł Andrzej Sośnierz (PiS):
Tak. Przed art. 2.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Proszę bardzo, jeszcze raz pani poseł. Potem Biuro Legislacyjne.
Pani poseł Paulina Matysiak.

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):
Rozumiem, że chodzi o artykuł: „Zarząd spółki liczy od jednego do trzech członków". Prosiłabym o uzasadnienie, czemu mamy to wprowadzać do projektu o zmianie ustawy o opłatach abonamentowych. Przepraszam, ale byłam przekonana, że dzisiaj będziemy

obradować nad tym projektem ustawy, teraz dochodzi nam duża merytoryczna zmiana w innej ustawie. Cały czas nie padło uzasadnienie, czemu mamy to dodać.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo, pan poseł Andrzej Sośnierz.

Poseł Andrzej Sośnierz (PiS):

Właśnie dlatego proponuję zmianę nazwy ustawy o dodanie drugiej ustawy, którą zmieniamy, czyli ustawy o radiofonii i telewizji.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Pani poseł Urszula Augustyn.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję uprzejmie. Panie przewodniczący, przecież to jest poza materią zmienianej ustawy. Nie możemy dorzucać teraz nagle jak do worka z kartoflami następnych warzyw.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Jacek Pędzisz:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, w celu uszeregowania dyskusji, poprawka przedstawiona przez pana posła Sośnierza, na roboczo oznaczylibyśmy ją jako artykuł, który znajdzie się przed art. 1. Ustawa, która będzie dodawana jest chronologicznie starsza. Ustawa o radiofonii i telewizji jest z 1992 r. W przypadku przyjęcia poprawki w opracowywaniu sprawozdania znalazłaby się przed obecnym art. 1.

Natomiast również podtrzymujemy wcześniejszą wypowiedź, że ta poprawka nie ma związku merytorycznego z treścią rozpatrywanego projektu ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Pan minister Paweł Lewandowski, proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MKiDN Paweł Lewandowski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, o ile świadom jestem, że ta poprawka funkcjonuje, o tyle informuję, że Ministerstwo Kultury nie ma stanowiska do tej poprawki, bo również w trakcie posiedzenia dowiedziało się, że ta poprawka będzie funkcjonować. Niemniej, o ile rozumiem sens tej poprawki, chodzi o to, żeby *lex specialis*, które jest w ustawie o radiofonii i telewizji, które ogranicza liczbę członków zarządu do trzech – od jednego do trzech, w ogóle zlikwidować i pozostawić to w rozstrzygnięciu Kodeksu spółek handlowych, dlatego że ustawa o radiofonii i telewizji wprowadza specjalne rozwiązania dotyczące zarządów spółek, które wykraczają poza uregulowania Kodeksu spółek handlowych. Wydaje mi się, że celem takiej poprawki jest uproszczenie ustawy i wyczyszczenie jej.

Chciałem powiedzieć, że niedługo będziemy zgłaszać tzw. ustawę czyszczącą, której posłowie są dosyć świadomi, że istnieje. To jest ustawa, która ma za zadanie wyczyścić z niepotrzebnych przepisów, z archaizmów i unowocześnić ustawę o radiofonii i telewizji w zakresie zupełnie merytorycznych kwestii typu nowe technologie itd. My też planowaliśmy taką zmianę wprowadzić w naszej ustawie. (głos z sali poza mikrofonem) Nie. To nie zmienia faktu, że ta poprawka jest dobrą poprawką. W zasadzie nie widzę problemu w dalszym jej procedowaniu w sensie merytorycznym, oczywiście. Jeżeli są jakieś inne uwagi legislatorów czy członków Komisji, to ja już absolutnie w to nie wnikam. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Jarosław Rzepa.

Poseł Jarosław Rzepa (PSL-Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, prosiłbym abyśmy skupili się nad tekstem ustawy, która została przygotowana i nie robili takich wrzutek, bo nic z tego nie rozumiemy. Poseł, który nam próbuje zaprezentować, sam do końca też tego

nie rozumie. Skupmy się tylko i wyłącznie na tym – zresztą Biuro Legislacyjne też o tym mówi, że nie jest to tematem projektu ustawy, nad którym pracujemy.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czy jeszcze pan poseł wnioskodawca ma jakieś uzasadnienie do tej poprawki?

Poseł Andrzej Sośnierz (PiS):

To uzasadnienie jest jak powiedziałem. Powtórzył je pan minister, że chodzi o dostosowanie do brzmienia ustawy – Kodeks spółek handlowych. I tyle.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. To w takim razie po dyskusji, żeby rozstrzygnąć sprawę, należy poddać pod głosowanie.

Kto jest za…

Glos z sali:

Ale nie może pan tego głosować.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czy Biuro Legislacyjne chciałoby jeszcze zabrać głos?

Legislator Wojciech Białończyk:

Skoro poprawka została zgłoszona, to państwo jako Komisja ze świadomością wszelkich konsekwencji i pewnych usterek dotyczących tej poprawki…

Głos z sali:

To jest poza materią zmienianej ustawy.

Legislator Wojciech Białończyk:

To z całą świadomością państwo powinni ją przegłosować.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo, pani przewodnicząca Bożena Żelazowska.

Poseł Bożena Żelazowska (PSL-Kukiz15):

Rozumiem, że dzisiaj procedujemy ustawę o opłatach abonamentowych. Natomiast te poprawki dotyczą innej ustawy – ustawy o radiofonii i telewizji. Nie możemy wprowadzać takiego zamieszania, dlatego, że – jestem świadoma, patrząc na salę – część posłów nie będzie wiedziała czego dotyczą te poprawki. Usystematyzujmy tę dzisiejszą dyskusję, naprawdę. Nie możemy głosować, bo będzie to wbrew prawu.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dyskusja jest w miarę usystematyzowana, po kolei spokojnie debatujemy.

Kto jeszcze zgłaszał się?

Pani przewodnicząca Joanna Scheuring-Wielgus. Potem pan przewodniczący Marek Suski.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (Lewica):

Miałabym apel do pana Sośnierza, żeby wycofał tę poprawkę, bo nie możemy głosować poprawki do ustawy, której nie mamy teraz przed oczyma. To jest rzecz, która się chyba nigdy w tym Sejmie nie wydarzyła, że pan zgłasza poprawkę do ustawy, której nie mamy. Mieliśmy procedować ustawę o zmianie ustawy o opłatach abonamentowych, a nie o radiofonii i telewizji. Niech pan wycofa swoją poprawkę, ona nic nie wnosi, a wprowadziła tylko niepotrzebne zamieszanie i zabiera nam czas.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Pan poseł zgłosił też poprawkę do tytułu. A następnie dalej idącą tym tropem drugą poprawkę.

Proszę bardzo, pan przewodniczący Marek Suski.

Poseł Marek Suski (PiS):

Rzeczywiście, można powiedzieć, że nie jest to praktyka częsta, ale nie jest to pierwszy raz. Jestem już 19. rok w parlamencie. Widziałem wielokrotnie, że zmieniając zapisy w jednej ustawie, zmieniano zapisy w innych ustawach. To dość rzadka praktyka, ale ona

zdarzała się. To nie jest rzecz, która nie jest całkowicie bezzasadna. Tu polemizowałbym. Pamiętam tego rodzaju działania i w poprzednich kadencjach, i w kadencji 2001–2005, kiedy jedną poprawką całe ustawy były wprowadzane, na jednym głosowaniu, podczas jednego posiedzenia komisji. Nie jest to rzecz, która się nie zdarzała. A rzeczywiście czasem warto byłoby zastanowić się nad zmianami.

Ale – jak sądzę – ta poprawka jest logicznie uzasadniona. Rozumiem, że może nie wszyscy posłowie rozumieją konsekwencje, ale w uzasadnieniu jest opisane, dlaczego i w jakim celu ta poprawka jest wprowadzona. Jest uzasadnienie poprawki.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czy jest możliwość, aby rozdać poprawkę na piśmie wszystkim państwu posłom, żeby nie było wątpliwości nad czym się…

Poseł Marek Suski (PiS):

Jeżeli posłowie nie mają poprawki, to trzeba ja skserować…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Właśnie. Mam taką prośbę.

Poseł Marek Suski (PiS):

Nie jest to rzecz, która nie miała miejsca…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę o skserowanie i rozdanie poprawki wszystkim państwu posłom. Ponieważ sprawa wzbudza emocje, mieliśmy to już głosować, ale w tej sytuacji proszę jeszcze osoby, które zgłaszały się, czyli pani poseł Urszula Augustyn, potem pan poseł Krzysztof Mieszkowski.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję uprzejmie. Panie przewodniczący, jeszcze raz zgłaszam wniosek przeciwny. Poprawka, którą zgłasza pan poseł Sośnierz wykracza poza materię zmienianą w tej ustawie. To, że ktoś gdzieś kiedyś robił coś tak głupiego, nie znaczy, że my mamy powielać to samo, robić to samo. Nie wolno. Jeśli ktoś raz złamał konstytucję, to nie znaczy, że będziemy ją łamali bez przerwy.

Jeśli mówimy, że materia tej ustawy jest inna, to nie wrzucajmy tutaj nagle wszystkich innych pomysłów, jakie mamy. Być może pan poseł Sośnierz przemyśli jeszcze raz swoją decyzję. Naprawdę można zgłosić projekt. Potrzeba do tego tylko kilkunastu podpisów i pan sobie może zmieniać ustawę, którą pan chce zmieniać. Natomiast dzisiaj zajmujemy się czymś innym. To, że pan przewodniczący Suski widział już takie rzeczy nie znaczy, że mamy iść tą drogą. Protestuję i zgłaszam wniosek przeciwny.

Poseł Marek Suski (PiS):

Wielokrotnie tak robiliście.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Nie należy tak robić. Pan doskonale wie. Proszę tego nie powielać.

Poseł Marek Suski (PiS):

To uderzcie się we własne piersi.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję. Teraz pan poseł Krzysztof Mieszkowski.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Proszę państwa, chcę tylko zwrócić uwagę na to, że mamy do czynienia z dwoma autonomicznymi ustawami.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo, pani poseł Paulina Matysiak.

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Proszę państwa, chciałabym zwrócić uwagę, że nikt nie krytykuje tego, że można jednym projektem ustawy zmieniać dwie ustawy, tylko krytykuje tryb zgłoszenia tej poprawki.

Chodzi o to, że dowiadujemy się o tym na posiedzeniu Komisji. Nikt nie zastanowił się nad tą poprawką, nie mógł zajrzeć do ustawy o radiofonii i telewizji.

Dzisiaj w Sejmie odbyła się debata nad projektem ustawy o zmianie ustawy o opłatach abonamentowych. Nikt z biorących w niej udział posłów nie wiedział o tej wrzutce z tą zmianą – wykreśleniem, uchyleniem tego ustępu. Wydaje mi się, że to jest nie w porządku, a nie to, że jednym projektem można zmienić dwie, trzy czy cztery ustawy. Oczywiście można, tylko chodzi o to, w jaki sposób jest to procedowane. Wnioskuję i proszę posła Sośnierza o wycofanie tej poprawki.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Dlatego poprosiłem panie z sekretariatu Komisji, żeby rozdać wszystkim państwu tę poprawkę, żeby każda pani i pan poseł mogli się z nią zapoznać.

Pani poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska zgłaszała się do głosu. Proszę.

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):

Dopiero teraz dostaję tę kartkę, ale z toku dyskusji zrozumiałam, że państwo chcą przy jednej pieczeni upiec drugą i przy okazji podwyższenia pieniędzy na tzw. telewizję publiczną załatwić, aby było jeszcze więcej prezesów biorących bardzo dobre prezesowskie pensje, bo na coś trzeba przeznaczyć te 2 mld zł. Dziękuję. Zaraz doczytam, czy to rzeczywiście tak ma być.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję.

Proszę bardzo, pani przewodnicząca Iwona Śledzińska-Katarasińska.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Chcę powiedzieć, że może co prawda nie mam aż tak znakomitej pamięci, ale żeby tak po prostu „z buta" do ustawy, która przeszła pierwsze czytanie, ma swój zakres tematyczny, ni stąd ni zowąd na etapie rozpatrywania dołożyć drugą ustawę, to ja sobie tak dokładnie tego nie przypominam. Ale jeżeli nawet pamiętam – dlatego trochę z nadzieją patrzyłam w stronę Biura Legislacyjnego – otóż tak zdarzały się takie próby, wtedy Biuro Legislacyjne mówiło, że jest to poprawka, która jest błędem legislacyjnym, ponieważ wykracza poza materię ustawy. Bardzo proszę, żeby się tego trzymać, chyba, że – i tutaj podzielam pogląd pani poseł mojej przedmówczyni – nie wiem – będziecie mieć więcej pieniędzy – czy chcecie mieć więcej prezesów, czy chcecie więcej władzy dla prezesa Kurskiego. W każdym razie tak czy owak jakoś jest tak, a ponieważ więcej dla prezesa Kurskiego, to od biedy można by z tej zmiany zrobić, to rozumiem, że chcecie więcej prezesów. Komu płacicie tymi 2 mld zł? Naprawdę przestańcie robić takie rzeczy. Przestańcie. Powtarzam, my i tak tej ustawy nie jesteśmy w stanie przyjąć, bo ona ma inne wady, grzechy i błędy, ale to nie znaczy, że musi być tego w trójnasób. Opanujcie się. Panie pośle Sośnierz, znamy się od dawna. Bardzo proszę, żeby pan wycofał tę poprawkę.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Tomasz Zimoch. Następnie pan minister.

Poseł Tomasz Zimoch (KO):

Mam pytanie do prawników, do Biura Legislacyjnego: Czy coś, o czym nie było mowy w pierwszym czytaniu może być w tej chwili. Chciałbym, żeby pan to wyjaśnił łopatologicznie dla wszystkich posłów członków Komisji, a także dla niektórych członków prezydium, czy możemy to teraz w pracach Komisji procedować.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy teraz pan minister? Pan minister po Biurze Legislacyjnym.

Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Białończyk:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, Biuro Legislacyjne już wcześniej powiedziało, że ta poprawka i zmiany, które są proponowane w poprawce wykraczają poza zakres

przedłożenia zawartego w projekcie ustawy. Ocena tej poprawki była chyba jasna. Natomiast organem podejmującym decyzję i rozstrzygającym o losie tej poprawki jest Wysoka Komisja. To państwo posłowie, mając świadomość pewnych wad, usterek zawartych w tej poprawce podejmują decyzję, czy ją przyjąć, czy odrzucić.

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, Biuro Legislacyjne służy państwu swoją wiedzą, pomocą przy formułowaniu przepisów. Stąd też przed przystąpieniem do głosowania poinformowało państwa, że poprawka zgłoszona przez pana posła Sośnierza wykracza poza zakres regulacji zawartej w projekcie. Stanowi nowość normatywną i w związku z tym obarczona jest pewną wadą, która może stanowić przesłankę skierowania tej ustawy do Trybunału Konstytucyjnego, ze względu na naruszenie procedury. Natomiast państwo jako Komisja podejmują decyzję odnośnie do tej poprawki. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo Biuru Legislacyjnemu.

Proszę bardzo, pan minister.

Podsekretarz stanu w MKiDN Paweł Lewandowski:

Dziękuję. Nie będę bezpośrednio odnosił się do dyskusji czy można, czy nie można, Wysoka Komisja zdecyduje. Ja w tej sprawie nie mam żadnego zdania. Natomiast chciałem odnieść się do tego, co powiedziała pani przewodnicząca Śledzińska-Katarasińska na temat liczby prezesów itd. Chciałem zwrócić uwagę, że obecne przepisy dopuszczają maksymalnie 3-osobowe zarządy w spółkach publicznej radiofonii i telewizji, a także w Polskiej Agencji Prasowej. Najczęściej wspólnie proceduje się te kwestie. Jednocześnie chciałem zauważyć, że obecnie we wszystkich spółkach publicznej radiofonii i telewizji, przepraszam w spółkach radiofonii lokalnej, mimo że jest dopuszczone 3 członków zarządu, jest po jednym członku zarządu w każdej z nich. W Polskiej Agencji Prasowej jest dwóch członków zarządu, mimo że może być trzech, w Polskim Radiu jest dwóch członków zarządu, mimo że może być trzech, w telewizji publicznej jest trzech członków zarządu. W związku z tym argument, że potrzebujemy miejsc dla jakiś dodatkowych prezesów jest dla mnie co najmniej dziwny, dlatego że jest wystarczająco dużo miejsca, żeby powoływać członków zarządów. Przyjęliśmy jednak zasadę, że nie ma takiej potrzeby, żeby jakoś szczególnie dużo tych członków zarządów powoływać w poszczególnych spółkach. Tylko w większych spółkach są powoływane większe zarządy. Czyli w Polskim Radiu – jak powiedziałem – dwie osoby, w PAP – dwie osoby, w telewizji – 3 osoby.

Szczerze powiedziawszy, traktuję tę poprawkę – to moje osobiste zdanie – jako poprawkę porządkującą i czyszczącą, dlatego że jednak to są spółki prawa handlowego. Im więcej przepisów będzie nie tzw. specjalnymi przepisami dla nich dedykowanymi, to ostatecznie zawsze jest łatwiej i wygodniej. Widzę tendencję wśród pracowników tych spółek, w księgowości czy działach prawnych, że oni czasami zapominają, że są spółkami, które mają szczególne regulacje i stosują bezpośrednio przepisy Kodeksu handlowego, zapominając także o innych ustawach. Dlatego im więcej przepisów ogólnie obowiązujących funkcjonuje w ramach tych spółek, tym i nam jest łatwiej, i także im łatwiej, jeśli chodzi o zarządzanie spółkami, dostosowywanie różnych kwestii do normlanych warunków.

Wydaje mi się, że ta poprawka porządkująca w tym zakresie jest pozytywną poprawką. W ogóle dążyłbym do tego, żeby jak najmniej szczególnych uregulowań było w tego typu instytucjach, jak spółki Skarbu Państwa, by mogły być jak najbardziej elastyczne i dużo łatwiej zarządzalne. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy możemy przejść do rozstrzygnięcia?

Pani poseł Paulina Matysiak, następnie Biuro Legislacyjne.

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Nie wiem, czy dobrze zrozumiałam słowa pana ministra, ale z tego wynika, że skoro ten problem nie dotyczy w tym momencie tych spółek, to niekoniecznie musimy teraz nad tym się pochylać. Proponowałabym, żeby – po pierwsze – poseł Sośnierz wycofał się z tej

poprawki. Jak najbardziej można złożyć nowelę do ustawy o radiofonii i telewizji, wtedy będziemy nad tym obradować.

Problem nie polega na tym, że nie chcemy o tym rozmawiać, tylko nie chcemy rozmawiać przy okazji projektu ustawy o zmianie ustawy o opłatach abonamentowych. Przypomnę wszystkim państwu, że już godzinę debatujemy nad czymś, czego w tym projekcie nie było, o czym nikt nie wiedział. Dowiedzieliśmy się tak naprawdę przed chwilą. Uważam za zasadne, żebyśmy poświęcili temu osobne spotkanie, jeżeli 15 posłów złoży taki projekt poselski. Nie widzę problemu, żeby to w taki sposób procedować, aby wszystko było porządnie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję. Dlatego długo debatujemy, że to jest nowa sprawa.

Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Białończyk:

Panie przewodniczący, przed głosowaniem pytanie do pana posła Sośnierza jako autora poprawki, gdyby ta poprawka została przyjęta i miałaby się znaleźć w sprawozdaniu, to zgodnie z zasadami techniki prawodawczej, zmieniane ustawy w ustawie nowelizującej szeregujemy w kolejności chronologicznej, czyli od najstarszej do najnowszej, stąd też nowelizacja ustawy o radiofonii i telewizji powinna być zapisana przed tym art. 1 i stąd też tytuł powinien brzmieć: „Ustawa o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji oraz ustawy o opłatach abonamentowych". Czy pan poseł wyraża zgodę na taką korektę legislacyjną tej poprawki? W takiej formie, jeżeli zostanie to przyjęte, zostałoby zamieszczone w sprawozdaniu.

Poseł Andrzej Sośnierz (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czyli rozumiem, w razie przyjęcia tej poprawki… Może inaczej – najpierw nowa ustawa, potem ta druga ustawa, znaczy wcześniejsza, a jeżeli chodzi o samą treść, to druga poprawka pana posła Sośnierza stałaby się art. 1, a główna część byłaby art. 2. Tak? Dobrze. Czyli rozumiem, że sytuacja jest chyba zrozumiała, a co do rozstrzygnięcia, to państwo posłowie podejmą decyzję w głosowaniu.

Rozumiem, że pan poseł Sośnierz podtrzymuje poprawkę.

W takim razie kto jest za przyjęciem poprawki pana posła Andrzeja Sośnierza, proszę o podniesienie ręki? Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Dziękuję bardzo. Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Eliza Kalita:

13 za, 11 przeciw, 1 wstrzymujący.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję. Czyli poprawka została przyjęta.

Teraz przechodzimy do artykułu… Tytuł został zmieniony. Został wprowadzony nowy art. 1. Czyli przechodzimy do dotychczasowego art. 1, który staje się w tym momencie art. 2 tego projektu ustawy.

Czy są poprawki do dotychczasowego art. 1, a obecnego 2?

To może od razu powiem, że są.

W imieniu wnioskodawców zgłaszam poprawkę do art. 1, który staje się teraz 2. Art. 1, w art. 11… Wcześniej była chyba uwaga Biura Legislacyjnego do wcześniejszego fragmentu. Tak? W uwagach Biura Legislacyjnego była chyba kwestia wykreślenia skrótu JT. Tak?

Legislator Wojciech Białończyk:

To rzecz bardzo techniczna, oczywista. Nie chcemy państwu zabierać czasu i informować o takich oczywistościach typu brak kropki, brak średnika..

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czyli nie musimy tego głosować. Przyjmujemy to jako oczywiste.

Legislator Wojciech Białończyk:

Jeżeli państwo jako Komisja upoważnią Biuro Legislacyjne do dokonania takich najbardziej oczywistych technicznych korekt w tym projekcie, to nie będziemy o tym mówić i w sprawozdaniu te korekty zostaną uwzględnione.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Rozumiem, że jest zgoda Komisji na upoważnienie Biura Legislacyjnego do takich działań. Dobrze. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do zasadniczej treści. W art. 1 – dotychczasowym – teraz staje się art. 2 w art. 11b ust. 1 nadać brzmienie: „1. W roku 2020 minister właściwy do spraw budżetu, na wniosek Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, przekaże jednostkom publicznej radiofonii i telewizji skarbowe papiery wartościowe jako rekompensatę z tytułu utraconych: po pierwsze – w latach 2018 i 2019, a nie zrekompensowanych na podstawie art. 11a, po drugie – w roku 2020 – wpływów z opłat abonamentowych z tytułu zwolnień, o których mowa w art. 4 ust. 1, z przeznaczeniem na realizację przez jednostki publicznej radiofonii i telewizji misji publicznej, o której mowa w art. 21 ust. 1 ustawy o radiofonii i telewizji.”.

Celem poprawki jest skrócenie procedury przyznawania jednostkom publicznej radiofonii i telewizji skarbowych papierów wartościowych. Proponuje się, aby wniosek do ministra właściwego do spraw budżetu był przekazywany bezpośrednio przez Krajową Radę Radiofonii i Telewizji z pominięciem ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego. Nie wydaje się konieczne, aby w procedurze uczestniczył minister właściwy do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego, gdyż jego rola i tak – w tym przypadku – ograniczona jest do przekazania uchwały i opartego o nią wniosku. Minister jest związany treścią uchwały i nie może ingerować w jej treść. Udział ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego powoduje więc wyłącznie wydłużenie postępowania. Ponadto poprawka doprecyzowuje jakie utracone wpływy z lat 2018–2019 są rekompensowane w 2020 r.

W ocenie Biura Legislacyjnego – jest jeszcze kilka innych poprawek – należy je rozpatrzyć łącznie, więc przechodzę do poprawki drugiej.

Jeżeli poprawki nie są rozdane, to proszę je rozdać paniom i panom posłom.

Poprawka druga – też w art. 1, w art. 11b ust. 2 nadać brzmienie: „Łączna wartość nominalna skarbowych papierów wartościowych, o których mowa w ust. 1, wynosi 1 950 000 tys. zł.”.

Celem poprawki jest skrócenie procedury przyznawania jednostkom publicznej radiofonii i telewizji skarbowych papierów wartościowych. Nie ma konieczności, aby wysokość rekompensaty była ustalana w drodze uchwały Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Proponuje się, aby wysokość ta była ustalona w drodze ustawy.

Poprawka trzecia – też w ramach pakietu, który Biuro Legislacyjne wskazało, żeby rozpatrywać łącznie – również w art. 1, który przed chwilą w wyniku głosowania stał się art. 2, w art. 11b ust. 4 nadać brzmienie: „Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji ustali, w drodze uchwały, do dnia 29 lutego 2020 r. łączną wartość nominalną skarbowych papierów wartościowych, zaokrągloną do 1 tys. zł na zasadach ogólnych, dla poszczególnych jednostek publicznej radiofonii i telewizji z przeznaczeniem na realizację misji publicznej, o której mowa w art. 21 ust. 1 ustawy o radiofonii i telewizji, kierując się koniecznością zachowania proporcjonalności publicznego finansowania misji publicznej radiofonii i telewizji, w wysokości nieprzekraczającej wydatków ponoszonych w związku z realizacją tej misji”.

Celem tej – trzeciej już – poprawki jest skrócenie procedury przyznawania jednostkom publicznej radiofonii i telewizji skarbowych papierów wartościowych. Nie ma konieczności, aby wysokość rekompensaty ustalana była w drodze uchwały Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. To konsekwencja poprawki drugiej. Proponuje się, aby ta wysokość była ustalona w drodze ustawy. Uchwała Krajowej Rady nie określa więc kwoty rekompensaty, która wynika wprost z art. 11b ust. 2, a jedynie sposób podziału skarbowych

papierów wartościowych pomiędzy poszczególne spółki publicznej radiofonii i telewizji. Myślę, że sposób podziału jest bardzo ważną sprawą i ważnym uprawnieniem Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.

Uchwała Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji nie powinna także określać terminów przekazania jednostkom publicznej radiofonii i telewizji skarbowych papierów wartościowych. Kompetencje w tym zakresie powinny przysługiwać ministrowi właściwemu do spraw budżetu.

Jednocześnie proponuje się przesunięcie terminu dla KRRiT o jeden miesiąc, z uwagi na konstytucyjne terminy regulujące proces legislacyjny. Termin, który był wcześniej w projekcie był zbyt pośpieszny.

Kolejna poprawka – czwarta – w obecnym art. 2, w art. 11b ust. 5 nadać brzmienie: „Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji przekaże ministrowi właściwemu do spraw budżetu w terminie 7 dni od dnia podjęcia uchwały, o której mowa w ust. 4, wniosek o przekazanie jednostkom publicznej radiofonii i telewizji skarbowych papierów wartościowych. We wniosku Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji wskazuje wartość nominalną skarbowych papierów wartościowych, jaka ma być przekazana poszczególnym jednostkom publicznej radiofonii i telewizji, numery rachunków papierów wartościowych tych jednostek oraz nazwy podmiotów prowadzących te rachunki papierów wartościowych i ich kody uczestnika bezpośredniego Krajowego Depozytu Papierów Wartościowych SA.”.

Celem tej poprawki jest również skrócenie procedury przyznawania jednostkom publicznej radiofonii i telewizji skarbowych papierów wartościowych. Proponuje się, aby wniosek do ministra właściwego do spraw budżetu był przekazywany bezpośrednio przez Krajową Radę Radiofonii i Telewizji z pominięciem ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego.

Nie wydaje się konieczne – o czym była mowa w poprzednich poprawkach – aby w procedurze uczestniczył minister właściwy do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego, gdyż jego rola i tak ograniczona jest do przekazania uchwały i opartego o nią wniosku. Minister jest związany treścią uchwały i nie może ingerować w jej treść. Udział ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego powoduje więc wyłącznie wydłużenie postępowania.

Dodatkowo przepis został rozszerzony o obowiązki, jakie Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji musi dopełnić, aby minister właściwy do spraw budżetu mógł przekazać skarbowe papiery wartościowe poszczególnym jednostkom radiofonii i telewizji w terminie 30 dni od dnia przekazania wniosku.

I ostania – piąta – poprawka w tym pakiecie. W art. 1, a właściwie w art. 2, po dodaniu wcześniej w głosowaniu art. 1, dodawanemu art. 11b ust. 6 ustawy o opłatach abonamentowych nadać brzmienie: „Minister właściwy do spraw budżetu przekaże skarbowe papiery wartościowe jednostkom publicznej radiofonii i telewizji wskazanym we wniosku, o którym mowa w ust. 5, w terminie 30 dni od dnia otrzymania tego wniosku.”

Celem poprawki jest także skrócenie procedury przyznawania jednostkom publicznej radiofonii i telewizji skarbowych papierów wartościowych. Proponuje się, aby wniosek do ministra właściwego do spraw budżetu był przekazywany bezpośrednio przez Krajową Radę Radiofonii i Telewizji z pominięciem ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego.

Nie wydaje się konieczne, aby w procedurze uczestniczył minister właściwy do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego, gdyż jego rola i tak ograniczona jest do przekazania uchwały i opartego o nią wniosku. Minister jest związany treścią uchwały i nie może ingerować w jej treść. Udział ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego powoduje więc wyłącznie wydłużenie postępowania.

W art. 11b ust. 6 proponuje się więc określenie terminu, w którym minister właściwy do spraw budżetu przekaże skarbowe papiery wartościowe jednostkom publicznej radiofonii i telewizji.

To pakiet pięciu poprawek do art. 2.

Czy są uwagi do tych poprawek, a może uwagi Biura Legislacyjnego?

Proszę bardzo, pan poseł Jarosław Rzepa.

Poseł Jarosław Rzepa (PSL-Kukiz15):

Mam pytanie do Biura Legislacyjnego, czy minister właściwy do spraw kultury w tej całej procedurze jest tylko pośrednikiem? Tylko i wyłącznie?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czy są jeszcze jakieś pytania do Biura Legislacyjnego? Czy tylko pan poseł Jarosław Rzepa?

Jeżeli nie ma innych pytań, to proszę bardzo Biuro Legislacyjne.

Legislator Jacek Pędzisz:

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, w odpowiedzi na pytanie pana posła, to pytanie jest bardziej do państwa wnioskodawców tych poprawek niż do Biura. Ale wydaje się, że taka konstrukcja została tutaj przewidziana.

Natomiast, panie przewodniczący, szanowni państwo, jeśli można kilka drobnych uwag do treści przedstawionych poprawek. Odnosząc się do treści poprawki trzeciej – został zaproponowany termin podjęcia uchwały przez Krajową Radę Radiofonii i Telewizji do dnia 29 lutego 2020 r. Zwracamy uwagę, że w przypadku wykorzystania przez pozostałe organy władzy publicznej uczestniczące w procesie ustawodawczym konstytucyjnych terminów, termin do wykonania tego obowiązku wydaje się niemożliwy do zrealizowania. Patrząc z punktu widzenia przebiegu procesu legislacyjnego, realnie tę ustawę uchwalimy w dniu jutrzejszym, czyli 9 stycznia, następnie zostanie przekazana do Senatu, dla którego termin upłynie 9 lutego, od tego terminu należy również liczyć 21 dni dla pana prezydenta. A jeszcze przewidzieć termin na rozpatrzenie ewentualnych poprawek Senatu. Zatem ten termin wydaje się niemożliwy do zrealizowania.

Dokładając do tego również termin przewidziany dla pana prezydenta, to realnie ten termin może upłynąć z początkiem marca br.

Następnie do poprawki oznaczonej nr 4, ust. 5 zdanie drugie rozpoczynające się od słów „We wniosku Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji…” proponujemy oznaczyć jako kolejny ustęp, czyli na roboczo ust. 5a. Mamy również pewną wątpliwość redakcyjną kierowaną do państwa wnioskodawców.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Przepraszam, chodzi o poprawkę czwartą?

Legislator Jacek Pędzisz:

Poprawkę czwartą – drugie zdanie rozpoczynające się…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

W czwartej linii – „We wniosku Krajowa Rada …”

Legislator Jacek Pędzisz:

Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Przepraszam.

Proszę.

Legislator Jacek Pędzisz:

Proponujemy roboczo oznaczyć jako ust. 5a.

Mamy pewną wątpliwość. We wniosku Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji wskazuje wartość nominalną skarbowych papierów wartościowych, jaka ma być przekazana. Czy skarbowe papiery wartościowe, jakie mają być przekazane? To jest pytanie, bo po prostu trochę nam się to nie czyta. Wydaje nam się, że przekazuje skarbowe papiery wartościowe, jakie mają być przekazane, a nie wartość nominalną. To tak na roboczo.

To byłoby tyle uwag do poprawek od pierwszej do piątej. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Myślę, że słuszne uwagi. W przypadku poprawki trzeciej przesunęliśmy termin z 31 stycznia na 29 lutego. Oczywiście on jest niewystarczający. Może dlatego, ponieważ rok przestępny z 29 lutego zdarza się rzadko, a to rocznica wybuchu Konfederacji Barskiej, ale jeżeli to ma być za wcześnie, to nie wiem – 7 marca? Jaki byłby termin? 15 marca. Rozu-

miem, że potem pociągnie też konsekwencje, bo później w projekcie ustawy jeszcze są pewne terminy, które konsekwentnie też trzeba będzie przesunąć. Czyli do dnia 15 marca.

W poprawce trzeciej mamy tę zmianę. Poprawka trzecia – do dnia 29 lutego poprawiamy do dnia 15 marca.

W poprawce czwartej po pierwszym zdaniu, które jest w ust. 5 tworzymy nowy ust. 5a. On brzmi: „We wniosku Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji przekazuje skarbowe papiery wartościowe…”. Nie?

Są uwagi. Proszę bardzo, pan przewodniczący czy pan minister.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Pan minister już nie ma nic do powiedzenia, bo ministerstwo wypisało się.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Ale jeszcze nie. Jeszcze nie zostało przegłosowane.

To jeszcze pan minister, rzutem na taśmę, proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MKiDN Paweł Lewandowski:

Panie przewodniczący, pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, jak zrozumiałem z tego, co powiedzieli panowie legislatorzy, to treść ust. 5a ma być taka: „We wniosku Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji wskazuje wartość nominalną skarbowych papierów wartościowych, jakie mają być przekazane poszczególnym jednostkom”. „Jakie mają być” – to jest ta zmiana. Tak?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Biuro Legislacyjne podało jakby dwie drogi.

Legislator Jacek Pędzisz:

To była wątpliwość z naszej strony, panie przewodniczący. Prosilibyśmy o potwierdzenie. Czy chodziło o wskazanie wartości nominalnej? Czy też wskazanie skarbowych papierów wartościowych?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

„Wskazuje wartość nominalną skarbowych papierów wartościowych, jakie mają być przekazane…”. Tak?

Proszę bardzo, pan przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.

Przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Witold Kołodziejski:

Szanowni państwo, Krajowa Rada nie dysponuje żadnymi papierami wartościowymi. W związku z tym wskazujemy Ministerstwu Finansów jedynie wartość, i to wartość nominalną. To Ministerstwo Finansów dalej dysponuje tymi papierami. Krajowa Rada odpowiada za wysokość kwoty, jaka będzie później i przekształci się w pomoc dla spółek mediów publicznych, natomiast nie dysponujemy żadnymi papierami. W związku z tym Krajowa Rada wskazuje wartość, bo za to odpowiadamy, natomiast te papiery mają być przekazane – to wynika z pozostałych zapisów nowelizacji – przez Ministerstwo Finansów. Zatem wskazuje wartość papierów, jakie mają być przekazane.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo panu przewodniczącemu.

Czyli po ust. 5, który stanowi pierwsze zdanie w dotychczasowej wersji poprawki czwartej, powstaje ust. 5a, który zaczyna się od sformułowania: „We wniosku Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji wskazuje wartość nominalną skarbowych papierów wartościowych, jakie mają być przekazane poszczególnym jednostkom publicznej radiofonii i telewizji…” i dalej bez zmian.

Czy są jeszcze jakieś uwagi Biura Legislacyjnego do tych poprawek albo uwagi pana przewodniczącego Krajowej Rady lub pana ministra?

Jeśli nie ma, to przechodzimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem poprawek od pierwszej do piątej – ze względu na to, że mamy głosować łącznie, czyli od razu tych wszystkich pięciu poprawek – proszę o podniesienie ręki? Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Dziękuję bardzo. Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo.

Proszę o podanie wyniku.

Sekretarz Komisji Eliza Kalita:

14 za, 11 przeciw, 1 wstrzymujący.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że poprawki od pierwszej do piątej zostały przyjęte.

I jeszcze do art. 1, który w międzyczasie stał się art. 2 poprawka do art. 11b ust. 12… Inaczej – w obecnym art. 2 w dodawanym art. 11b ust. 12 skreśla się.

Przepis art. 11b ust. 12 ma charakter przejściowy. Proponuje się więc wykreślenie go z dodawanego art. 11b ust. 12 i przeniesienie go do art. 2 ustawy zmieniającej.

W związku z tym konsekwentnie art. 2 otrzymywałby brzmienie: „Art. 2. 1. Jednostki publicznej radiofonii i telewizji w projektach kart powinności, o których mowa w art. 21a ust. 6 ustawy z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji, na lata 2020–2024 uwzględniają w każdym roku objętym tą kartą wysokość przychodów ze środków publicznych na poziomie nie niższym niż suma prognozowanych wpływów z opłat abonamentowych na rok 2020 oraz rekompensaty określonej w art. 11b ustawy zmienianej w art. 1.

Ust. 2. Zawarcie porozumień, o których mowa w art. 21a ust. 10 ustawy z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji, dotyczących kart powinności na lata 2020–2024 z uwzględnieniem przepisu ust. 1 nastąpi do dnia 30 kwietnia (maja) 2020 r. Tutaj mamy też przesunięcie terminu, bo wcześniej mieliśmy 31 marca.

Ust. 3. Jednostki publicznej radiofonii i telewizji, nie później niż do dnia 31 marca 2020 r., opracowują i przekazują Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji projekty zmienionych planów programowo-finansowych na rok 2020, uwzględniające wartość nominalną skarbowych papierów wartościowych ustaloną dla poszczególnych jednostek publicznej radiofonii i telewizji w uchwale, o której mowa w art. 11b ust. 4 ustawy zmienianej w art. 1, i prognozowane w związku z tym przychody.

Ust. 4. Do zmiany planów programowo-finansowych na rok 2020 nie ma zastosowania art. 4 ust. 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji oraz ustawy o opłatach abonamentowych w zakresie limitu wysokości przychodów ze środków określonych w art. 31 ust. 1 pkt 1 i ust. 2 ustawy o radiofonii i telewizji".

W zakresie ust. 1 poprawka ma charakter legislacyjny i wynika z konieczności dostosowania brzmienia przepisu przejściowego do brzmienia art. 21a dotyczącego ustalania kart powinności.

W zakresie ust. 2 poprawka ma charakter legislacyjny – polega na wykreśleniu odwołania do art. 21a ust. 12. Należy bowiem zauważyć, że w chwili obecnej nie zostało zawarte porozumienie co do żadnej karty powinności. Nie ma więc możliwości przeprowadzania procedury zmiany karty, która przewidziana jest w art. 21a ust. 12.

W zakresie ust. 3 poprawka polega na przeniesieniu projektowanego art. 11b ust. 12 oraz dostosowania jego brzmienia do brzmienia przepisów dotyczących planów programowo-finansowych zawartych w ustawie o radiofonii i telewizji.

Jednocześnie proponuje się przesunięcie terminów o jeden miesiąc, z uwagi na konstytucyjne terminy regulujące proces legislacyjny.

Czy są uwagi Biura Legislacyjnego? Proszę bardzo.

Legislator Jacek Pędzisz:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, uwagi dotyczące projektowanego art. 2 są następujące: Otóż, w art. 2 w ust. 1 i 2 został przewidziany mechanizm uwzględniania w każdym kolejnym roku środków przychodów z przekazanej rekompensaty na kolejne lata. Natomiast przepisy tej ustawy są uchwalane na 2020 r. Przepisy projektowanych ust. 1 i 2 przewidują, aby w latach 2020 i kolejnych 2021, 2022, 2023 i 2024 uwzględniać kwoty przekazanych rekompensat w projektach kart powinności oraz w planach programowo-finansowych.

Zwracamy uwagę, że na dzień dzisiejszy na podstawie projektowanych przepisów brak jest założenia, brak jest projektowanych rekompensat na kolejne lata. Zwracamy uwagę na wadliwość tej poprawki. Będzie odnosiła się do nakładania niejako obowiązków na jednostki publicznej radiofonii i telewizji do projektowania przyszłych wydatków i planów finansowych przy założeniu braku rekompensat w kolejnych latach. To znaczy

– nie wiemy, czy nie będą, czy będą. Nie ma takich przepisów na dzień dzisiejszy. Zwracamy uwagę na taką wadliwość.

Kwestia terminów, o której mówił pan przewodniczący – również wydaje się, że w ust. 2 oraz w ust. 3 należałoby przesunąć te terminy – w związku ze zmianą w poprawce trzeciej wydłużenia tego terminu – o kolejne dwa tygodnie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czy po 2 tygodnie w każdym z tych dwóch przypadków przesunąć, opóźnić. Tak?

A ta pierwsza sprawa dotyczy wątpliwości co do prognozowania do roku 2024.

Legislator Jacek Pędzisz:

Na kolejne lata od 2020 r.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Począwszy od 2021 r. do 2024, tak? Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, pani przewodnicząca Iwona Śledzińska-Katarasińska.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Mam pytanie – pierwsze do Biura Legislacyjnego: Czy ciągle mówimy o art. 2. Zdaje się, że wprowadziliśmy nowy art. 1. Już sama nie wiem. Może nad czymś nie panuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Przedtem dyskutowaliśmy o art. 1, który stał się art. 2, czyli w tym przypadku chodzi o obecny art. 3.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Przepraszam, ale tak jakoś wydawało mi się. To pierwsze pytanie.

Drugie pytanie – chciałam niejako podbudować wątpliwość Biura Legislacyjnego, bo my jak gdyby bocznymi drzwiami – nawet nie wiem, czy może szczeliną w tych drzwiach – wprowadzamy jakieś rozwiązanie systemowe, którego w ogóle nie rozumiem. Nie ma takiego rozwiązania systemowego, które zakłada albo stałość rekompensat, albo stały poziom finansowania mediów publicznych na określonym poziomie finansowym. To chyba coś nie tak.

I trzecie – właściwie chciałam się upewnić u pana ministra. Rozumiem, że w tej chwili, kiedy będziemy rozmawiali o mediach publicznych, zamiast ministra kultury mamy pytać ministra właściwego do spraw budżetu. Tak? Bo minister kultury, jeżeli nie ma żadnego związku, bo nie ma żadnego związku, z podstawowym źródłem finansowania, bo przy rekompensatach to staje się podstawowym źródłem finansowania, to właściwie nie wiem, może czegoś nie zrozumiałam, ale tak to wygląda.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Nie wiem, czy jeszcze Biuro Legislacyjne. Ta sprawa jest wyjaśniona.

W takim razie poprosimy chyba pana ministra.

Podsekretarz stanu w MKiDN Paweł Lewandowski:

Panie przewodniczący, pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, Ministerstwo Kultury nigdy nie miało związku z finansowaniem mediów publicznych, ani rząd w zasadzie nigdy nie powinien mieć związku z finansowaniem mediów publicznych. Nie jesteśmy organem regulacyjnym co do mediów publicznych. Rząd nie powinien być organem regulacyjnym. Zresztą w debacie wyszło, że posłowie nie wiedzą jaka jest rola rządu w tym systemie.

Organem regulacyjnym jest Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji. Gdy posłowie pytają nas, czy minister kultury uważa coś, czy coś innego na temat tego, co robi lub nie robi telewizja publiczna, to nam nawet nie wypada tego komentować z prostej przyczyny. Nie chcielibyśmy być posądzani, że rząd albo przedstawiciel rządu chce w jakkolwiek sposób – miękki czy twardy – wpływać na to, co telewizja robi lub czego nie robi. Na tym polega wolność mediów publicznych, że rząd ogranicza swoje możliwości oddziaływania.

Rola ministra kultury i dziedzictwa narodowego ogranicza się w gruncie rzeczy do tego, by pilnować majątku państwowego, jakim jest spółka pod nazwą telewizja publiczna czy Polskie Radio. W związku z tym zasadniczo zajmujemy się wydawaniem

zgód korporacyjnych dotyczących zarządzania majątkiem czy określonych statutowo uprawnień, które nie pozwalają nam w żaden sposób ingerować w zarząd spółką, ani przede wszystkim w kontent, jakim zajmuje się telewizja publiczna. Zgodnie z Kodeksem spółek handlowych, walne zgromadzenie nie ma prawa zobowiązywać ani rad nadzorczych, ani zarządów do jakichkolwiek działań, nie może ingerować w zarządzanie spółki, bo do tego jest wyznaczony zarząd. W związku z tym to nie są kompetencje ani ministra kultury, ani przede wszystkim rządu.

Jeśli chodzi o finansowanie, to także nie jest i nigdy nie była nasza kompetencja. Rozumiem, że pani przewodnicząca komentuje usunięcie ministra z tej ustawy, dlatego że w gruncie rzeczy tak jak w uzasadnieniu jest napisane. Mamy doświadczenie z poprzedniej ustawy, z zeszłego roku, bo miała w tym zakresie taki sam przepis. Wyglądało to w ten sposób, że Krajowa Rada podejmowała uchwałę, kierowała do nas, do nas ona przyszła, standardowa procedura przyjścia dokumentów, wyjścia z jednego urzędu, przyjścia do nas, przejścia przez całą naszą administrację, potem wyjścia, potem ponownie podobna procedura w Ministerstwie Finansów. To tylko i wyłącznie przedłużało proces, a w żaden sposób nie dawało nam ani decyzyjności, ani władczości, ani jakiegokolwiek wpływu na wypłacenie lub nie rekompensaty czy kwoty tej rekompensaty. W związku z tym wprowadzanie dodatkowego elementu w postaci przejścia czegoś przez ministra kultury jest tylko wydłużaniem procedury. Według moich obliczeń, od 10 do 20 dni w zależności od tego, w jakim tygodniu trafiłaby do nas tego typu uchwała Krajowej Rady.

Nie mamy żadnego wpływu ani wcześniej nie mieliśmy, ani nigdy nie mieliśmy, na kształt rekompensaty. Wpływ na to ma tylko i wyłącznie Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji, zgodnie ze swą konstytucyjną właściwością. Ona jest od tego by rozdzielać pieniądze i egzekwować wykonywanie zadań przez telewizję za pieniądze, które rozdzieliła. To Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji zgłasza się do głównego księgowego rządu, czyli ministra finansów o uruchomienie pieniędzy czy możliwość wydania obligacji, jak w tym przypadku. W związku z tym minister kultury nie jest ani nigdy nie był potrzebny w procesie wydawania pieniędzy. Nawet nie powinien być, jeśli mamy mówić o demokratycznym państwie prawa. Wydaje mi się, że to jest jasne dla wszystkich, którzy wiedzą jak na świecie funkcjonują media publiczne i jaki kształt powinno mieć finansowanie mediów publicznych w demokratycznym państwie prawa. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

Ale jeszcze pytanie do pana ministra w sprawie wątpliwości Biura Legislacyjnego, co do tego – w pewnym sensie – prognozowania na lata 2021–2024.

Podsekretarz stanu w MKiDN Paweł Lewandowski:

W naszej ocenie, o ile rozumiemy, że pojawia się pewna luka prawna, o tyle także wiemy, że nie jest to zobowiązanie. Te przepisy nie są zobowiązaniem dla Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, że ma jakieś szczególne środki – jeśli ich nie posiada – przekazywać. Niemniej ten zapis w ustawie pozwala Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji zawrzeć umowy ze spółkami medialnymi, które są zobligowane do zawarcia karty powinności, co jest wymogiem implementacji komunikatu Unii Europejskiej dotyczącym zasad udzielania pomocy publicznej. Dlatego postanowiliśmy pozostawić sobie tę furtkę. Stąd taka poprawka jest zgłaszana. Ona daje nam szansę na wypełnienie tego zobowiązania. Nie nakłada zobowiązania finansowego na Krajową Radę Radiofonii i Telewizji. Pozostawia nam pewną otwartą sytuację w momencie, gdybyśmy chcieli jeszcze doregulować przepisy dotyczące finansowania mediów publicznych w sposób systemowy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pan przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji w tej sprawie, proszę bardzo.

Przewodniczący KRRiT Witold Kołodziejski:

Szanowni państwo, w tej chwili system finansowania mediów czy kontroli finansowania mediów publicznych wygląda w ten sposób, że po wprowadzeniu nowelizacji ustawy

w 2018 r., co jest właśnie skutkiem uzgodnień, wspólnych prac z Komisją Europejską na temat kontroli pomocy publicznej, jaka jest udzielana mediom publicznym, wprowadziliśmy model kart powinności. Te karty powinny być podpisane już w zeszłym roku i obowiązywać od 2020 r. Jednakże ze względu na brak podstaw do pewnych deklaracji co do poziomu finansowania nie byliśmy w stanie podpisać i uzgodnić tych kart. W związku z tym skorzystaliśmy z jedynej możliwej furtki, czyli pewnego przepisu przejściowego, który dał nam w ekstra sytuacji rok jeszcze na to, żeby nad tym systemem pracować i ograniczyć, nie podpisywać, nie uzgadniać jeszcze na 2020 r. kart powinności.

Proszę państwa, z deklaracji, które wstępnie zweryfikowaliśmy, które otrzymaliśmy w zeszłym roku od mediów publicznych, ile będzie wynosił koszt misji co roku przez kolejne 5 lat wyszło, że suma tych kosztów to kwota 2215 mln zł. Przy poziomie ściągalności abonamentu rocznie ok. 650 mln zł oznaczałoby, że albo musimy przyciąć, albo musimy wpisać brakującą kwotę – przychody własne, co jest nierealne, bo te spółki nigdy nie będą w stanie osiągnąć tak wysokich przychodów własnych. Albo z kolei moglibyśmy ograniczyć finansowanie misyjne do kwoty tylko i wyłącznie wynikającej z abonamentu, co w praktyce oznaczałoby postawienie spółek w stan likwidacji.

W związku z tym byliśmy w impasie. Zastosowaliśmy rozwiązanie, w którym powiedzieliśmy: to rozwiązanie pozwoli nam podpisać karty powinności. Oczywiście cały czas jestem zwolennikiem, że tego typu mechanizm jak mechanizm rekompensaty powinien być stałym mechanizmem, wpisanym na stałe do ustawy. Wiem jednak, że to jest bardzo trudne ze względu na długoterminowe zobowiązania budżetowe. Zdaję sobie sprawę z realiów, które panują. Niemniej jednak to jest koszt, który wyznacza maksymalny pułap finansowania misji, ten, który będzie określony w kartach powinności. Oczywiście, gdy tych pieniędzy nie będzie, ten pułap będzie nie do osiągnięcia. Ale przy tym mechanizmie regulacji chodzi o to, żeby nie przekroczyć kosztów misji netto, żeby sprawować na tym kontrolę i żeby pomoc publiczna, która jest udzielana spółkom medialnym była w ten sposób kontrolowana. Czyli chodzi o górny, a nie dolny pułap. Zatem z tego punktu widzenia te mechanizmy w ten sposób będą skutecznie realizowane. Natomiast oczywiście podtrzymuję deklarację, że taki mechanizm rekompensaty powinien być na stałe wpisany do ustawy budżetowej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czyli reasumując, z przyczyn merytorycznych wskazane jest podtrzymanie tego prognozowania na kolejne lata.

Jeszcze proszę Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Białończyk:

Panie przewodniczący, nawet po tych wyjaśnieniach Biuro Legislacyjne podtrzymuje swoje zastrzeżenia dotyczące tego, że ta poprawka w tym zakresie obarczona jest poważną wadą prawną, ponieważ nakazuje uwzględnianie w porozumieniach zawieranych z jednostkami na lata 2021, 2022, 2023 i 2024 stanu prawnego, którego nie ma. Biuro Legislacyjne zwraca na to uwagę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czy nie ma możliwości wracania do tego sukcesywnie w przyszłości?

Proszę bardzo, panie przewodniczący.

Przewodniczący KRRiT Witold Kołodziejski:

Szanowny panie przewodniczący, to jest projekt poselski i to od początku w tym projekcie znajdowało się. Poprawka w tej chwili zgłaszana na posiedzeniu Komisji nie dotyczy tej zasady, bo ona jest obecna od początku w tym projekcie. To jest projekt poselski. Krajowa Rada nie ma inicjatywy legislacyjnej ani nie jest to inicjatywa Ministerstwa Kultury.

Wyjaśniłem zasadę kontroli finansów publicznych, jeśli chodzi o finansowanie misji. Do tego się nie odnoszę. Dla nas istotne jest to, żeby wyłączyć art. 4 ust. 2 ustawy zmieniającej, tej z 2018 r., która mówi o zastosowaniu tej zasady – tego wyłączenia – w przypadku nieuwzględnienia i nieuzgodnienia kart powinności mediów publicznych. To jest

ta poprawka z dzisiejszego posiedzenia Komisji, którą popieramy. Uważamy, że żeby można było pieniądze z rekompensaty podzielić w 2020 r. jest ona konieczna.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze pan minister do tej kontrowersyjnej kwestii, którą podniosło Biuro Legislacyjne? Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MKiDN Paweł Lewandowski:

Wydaje się, że najbardziej wyczerpującą odpowiedź w tej kwestii dał pan przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Przychylam się do opinii pana przewodniczącego KRRiT. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Biuro Legislacyjne, proszę.

Legislator Wojciech Białończyk:

Jeszcze jedno pytanie dotyczące tej poprawki. W związku z tym, że w tej poprawce trzeciej pan przewodniczący zmienił termin z 29 lutego na 15 marca, czy w tej poprawce terminy 30 kwietnia i 31 marca również nie powinny ulec przesunięciu? To pytanie do państwa wnioskodawców.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Już poprawiłem w tej poprawce – w ust. 2 do dnia 15 maja 2020 r., w ust. 3 – nie później niż do dnia 15 kwietnia 2020 r. Myślę, że to nie wywołuje kontrowersji. To logiczne następstwo wcześniejszych poprawek, jak też logiki biegu czasu.

Co prawda są kontrowersje, ale musimy je rozstrzygnąć, podobnie jak przy większych kontrowersjach pół godziny temu, w głosowaniu. Kto jest za przyjęciem poprawki szóstej proszę o podniesienie ręki? Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Dziękuję bardzo. Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo.

Proszę o podanie wyniku.

Sekretarz Komisji Eliza Kalita:

15 za, 12 przeciw, 1 wstrzymujący.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poprawka została przyjęta.

Jeszcze jedna poprawka dotycząca art. 3, de facto art. 4. Art. 3 – w razie przyjęcia poprawki – otrzymywałby brzmienie: „Ustawa wchodzi w życie z dniem następującym po dniu ogłoszenia".

W związku z publikacją aktów normatywnych w formie elektronicznej, aby uniknąć ryzyka wprowadzenia tej ustawy z mocą wsteczną, proponuje się, aby ustawa weszła w życie z dniem następującym po dniu ogłoszenia.

Czy są uwagi do tej poprawki?

Jeśli nie ma, to kto jest za jej przyjęciem proszę o podniesienie ręki? Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Dziękuję bardzo. Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Eliza Kalita:

15 za, 12 przeciw, 1 wstrzymujący.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Poprawka została przyjęta.

Dobrnęliśmy do końca rozpatrywania poszczególnych artykułów i poprawek.

Przechodzimy do głosowania nad całością projektu ustawy. Kto jest za przyjęciem projektu ustawy z druku nr 97 wraz z wszystkimi przyjętymi poprawkami proszę o podniesienie ręki? Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Dziękuję bardzo. Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Eliza Kalita:

15 za, 13 przeciw.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Ogłaszam, że projekt wraz z poprawkami otrzymał pozytywną rekomendację Komisji Kultury i Środków Przekazu, może większości Komisji. Stwierdzam, że Komisja przyjęła projekt ustawy.

Pozostaje nam wybór posła sprawozdawcy. Proszę o zgłaszanie się albo o zgłaszanie kandydatur.

Poseł Marek Suski (PiS):

Zgłaszam pana przewodniczącego jako sprawozdawcę.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Bardzo dziękuję za to zaufanie.

Czy są jakieś inne kandydatury?

Jeśli nie ma, to czy jest sprzeciw wobec kandydatury przewodniczącego na sprawozdawcę?

Jest sprzeciw. Bardzo proszę, pan poseł Tomasz Zimoch.

Poseł Tomasz Zimoch (KO):

Zgłaszam kandydaturę pana Sośnierza. Nowatorska poprawka, nowatorskie spojrzenie na prawo, nowatorskie uzasadnienie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czy pan poseł Andrzej Sośnierz wyraża zgodę? Pan poseł nie wyraża zgody.

Jeżeli nie ma innych kandydatur, to w takim razie, nie ma niestety sprzeciwu wobec mojej kandydatury. Dziękuję bardzo.

Na tym został wyczerpany porządek dzienny posiedzenia. Przypominam, że jutro o godz. 13.00 mamy posiedzenie Komisji w sprawie planu pracy Komisji Kultury i Środków Przekazu na pierwsze siedem miesięcy przyszłego roku. Zapraszam na jutrzejsze posiedzenie.

Dziękuję wszystkim państwu za pracę nad projektem ustawy. Dziękuję bardzo. Zamykam posiedzenie Komisji.